KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Stycznia. — Rok 1842. Niedziela. | № 8. | Jutro, SS. Agaton i Wilhelm. Pojutrze Nów.

28go z. m. Rada Administracyjna zatwierdziła wydaną przez Komisją Rz: Spraw Wewn: nominacją na pełniącego obowiązki Adjunkta Wydz: Wojsko-wo-Policyj:, w Rządzie Gu: Podla:, Józ: *Skowrońskiemu*, b. Rachmistrzowi w tymże Rządzie Guber:. — Komisja Rząd: Spraw Wewnętrz: na wniosek Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych, utworzyła Radę Szczegółową Opiekuńczą dla nowo wznoszącego się Szpitalu Obwodowego w mieście *Łęczycy*, do składu którego powołała: W. Dyoni: *Biernawskiego* dziedzica dóbr ziemsk:, na Opiekuna Prezyduiącego. W. Kacpra *Podgórskiego* Obrońcę Sądow:, W. Wilh: *Wernera* i W. Adolfa *Schlabitz*, na Członków Rady; tudzież W. Pawła *Omenta* Magistra Medyc: i Chir:, na Naczelnego Lekarza Szpitalu. Również udzieliła nominację W. Ignac: *Dąbkowskiemu* na Członka Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitalu w *Częstochowie*. — Już i gazety francuzkie donoszą o zgonie ś. p. Klementyny z XX. *Sanguszków* Hrabiny *Małachowskiej*. Nabożeństwo żałobne odbyło się za iej duszę w *Paryżu* w Kościele parafjalnym Swiętego ROCHA, a zwłoki złożono na obszernym smętarzu paryzkim, zwanym *Père Lachaise*. — W smutku pozostałe Syn, Synowa i Wnuki po ś. p. Antonim *Siarczyńskim*, Nadzwyczajnym Radcy Stanu, w 86tym roku życia, w dniu wczorajszym zmarłym, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała iego z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski, iutro o godzinie 3ciej po południu odbyć się maiącą. — Ciekawi oglądali wczoraj w Redakcji Kurjera gałązkę drzewa *wiśniowego*, w zupełności rozkwitłą. Gałązka ta wprost z drzewa w iednym z ogrodów Miasta uszczkniona, i w wigilją Śtej Barbary (to iest 3go Grudnia) w naczynie wodą napełnione włożona, zaczęła kwitnąć w pierwsze święto Bożego Narodzenia, a na *Nowy Rok* całkowicie okryła się liściem i kwiatem. — *(Dalszy ciąg wiadomości o fabrykach kraiowych)*. Wszelkie ozdoby do ubiorów na konie i do słynnych poiazdów Warszaws: platerowane na mosiądzu, miedzi, bronzie i żelazie, iako to: kleszczyny, klucze, antaby, rączki, listwy, rozety, herby dłutowane, wyrabia fabryka Winc: *Norblina* przy ulicy Chłodnej Nr 933, które w piękności nieustępuią najlepszym angielskim i francuzkim, w trwałości zaś przewyższaią; można ie w każdym czasie nabyć gotowe lub zamówić. Do znakomitych fabryk z drutu należy JP. Tomasza *Koprzywy* w kolonji *Annopol w Białołęce* o 5 wiorst od Warsz:, wyrabia tkaniny do szuszarń w browarach i gorzelniach, harfy do czyszczenia zboża, gruzu, żubry i przetaki dla młynarzy, piekarzy i do innych użytków; tkanki na formy do papierń, pytle na wzór angiels: i t. p. z druta mosiężnego, wszystkie artykuły zalecaią się dokładnem wykończeniem i ceną umiarkowaną; skład ich u P. *Brunna* w handlu żelaznym przy ulicy Senators: Nr 466, gdzie w każdym czasie znaleść można gotowe powyższe artykuły lub zamówić stosownie do życzenia.. Fabryka śrub do drzewa zwanych w handlu (holtz sraube), w różnych gatunkach mosiężne i żelazne, nitów do kotłów parowych i wszelkich robot blaszanych, oraz haki do firanek i innych potrzeb JP. Fryd: *Time* przy ulicy Pańskiej Nr 1216, wyrabia te artykuły w znacznej ilości, nabyć ie można w każdym czasie za cenę umiarkowaną; dobra robota i moc ie zalecaią. (Dalszy ciąg nastąpi). — *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Starozakonnych w Warszawie*, powtarza zawiadomienie kilka razy iuż ogłoszone, ażeby nikt nie dawał na kredyt dla Szpitalu iakiego bądź przedmiotu, bez upoważnienia przez iednego z Członków Rady Szpitalnej podpisanego, gdyż za ich tylko asygnacjami należność będzie wypłaconą. Opiekun Prezydu:, Jakób *Epstein*. Sekretarz M. *Hertz*. — W numerze 52gim Ziemianina Tyg: Rol: Tech:, między innemi znajduie się: Wychów zwiertąt domowych. Oszczędność w soleniu. Sposób by mle-

ko dłużej niż zwyczajnie zachować od skwaśnienia. Z numerem tym skończyła się prenumerata za rok 1841; pierwszy numer na rok bież: 1842, wyjdzie w tych dniach na widok publ:; cena pozostaie taż sama. Za nadsyłanie artykułów, maiących na celu nowe odkrycia i ulepszenia w rolnictwie, oparte na doświadczeniach, Redakcja Ziemianina ma sobie za miły obowiązek złożyć uprzejme podziękowanie i prosi zarazem o nadsyłanie takowych i na przyszłość. Dla WW. Prenumeratorów zamieszkałych w Warszawie a składających przedpłatę w Kantorze Głównym w Starem-Mieście pod Nrem 61szym, Numery Ziemianina odnoszone są bezpłatnie do Ich mieszkania. — Za nastaniem chłodnej pory roku, wróciły znowu zawsze cenione, nigdy niewychodzące z mody *szale tureckie;* widzieliśmy kilka takich szali zamienionych w burnusy również wysokie w guście iak w cenie. W samej rzeczy *szal turecki* iest stroiem tak wytwornym, że nawet *Moda* nie śmie go naruszać, i dopiero pod nim odbywa swoie metamorfozy. — Amatorom *pączków*, polecamy wyśmienite pączki maślane z konfiturami w cukierni H. *Birnbauma* na rogu ulic Bonifraterskiej i Franciszkańskiej; tamże dostać można wybornego Pączu i Herbaty. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sr: 3 kop: 46. Pszenicy r. s. 5 k. 39. Jęczmienia r. s. 2 k. 43. Owsa r. s. 1 k. 55. Mąki pszennej przedniej r. s. 7 k. 56, ordynarnej 6 ćwierci r. s. 7 k. 95, żytniej pytlowej r. s. 4 k. 91, gryczanej korzec r. s. 3 k. 48. Kaszy gryczanej zwyczajnej r. s. 4 k. 50, drobnej r. s. 8 k. 20, ięczmiennej ordynaryjnej r. s. 3 k. 17. Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 25 do r. 3 k. 45, parokonną od r. s. 3 k. 60 do r. 6 k. 30. Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 80 do r. 3 k. 90. Sążeń drew sosnowych r. s. 6 k. 45. Wół dobry od r. s. 43 do 37, średni od r. s. 33 do 29, lichy od r. s. 27 do 21. Cielę r. s. 3½. Wieprz dobry od r. s. 15 do 13, średni od r. s. 12 do 10, lichy od r. s. 9 do 6. Masła funt kop: 18. Słoniny funt kop: 9. Kartofli korzec kopieiek 84. Okowity 10tej proby garniec kopieiek 84½; 6tej proby gar: kopieiek 50½. — Wczorajszy *wieczór tańcuiący w Resursie Kupieckiej,* był iakby zabawą familijną; Osób przybyło około 200. Tańczono w mniejszej sali; Walc *Labitzkiego* rozpoczął tańce. Ubiory Dam skromne; było kilka sukien czarnych, z nich szczególniej iedna odznaczała się najnowszym i gustownym kroiem staniku. Ciągle bawiono się ochoczo. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Kalifie Bagdadu* przywołani, JPanna Paulina *Riwoli*, JPanna *Damse* 2-kroć, i JPan *Dobrski.* — Jutrzejszy Koncert JP. *Serve* zacznie się o godzinie w pół do 8mej wieczorem. Wirtuoz 3-kroć grać będzie swe kompozycje.

Z powodu ukończenia 5go roku życia najmłodszego Syna mego Bogusława, przesyłam dukata w złocie na Ochronę dziatek, w imieniu tegoż z następuiącemi wierszykami: (Red: Kurjera odebrała z prowincji ten dukat z następuiącą strofką):

To, co dali Rodzice,
W piątą urodzin rocznicę,
Podarek ten cały,
Dla *Ochrony* dziatek, daie *Boguś* mały.

(A. n.) Religjo! pocieszycielko dusz strapionych, ucieczko dzieci wiernych Tronowi CHRYSTUSA, twój tryumf iest najszczytniejszym dowodem Wszechmocności Najwyższego. Duchowieństwo, Obywatele, liczne grono mieszkańców miasta *Krómołowa* i okolic przyległych, zostali świadkami odbytej w dniu 6tym Grudnia r. z. installacji na miejscowego Proboszcza X. Karola *Gostkowskiego.* Wspaniałe obrzędy połączone z najtkliwszemi uczuciami dobrego życzenia dla młodego Kapłana, który z miłością Chrześcjańską, postanowił zostać Pasterzem w miejscu rodzinnem przy grobie Przodków, w pośród tych nareszcie, których chce prowadzić do siedliska wiecznej szczęśliwości, dały nam dokładne wyobrażenie o tym uroczystym akcie. Po odbytym obrzędzie installacji, nowo zainstallowany został odprowadzony przez Duchowieństwo i Cechy z chorągwiami z Kościoła do swego zamieszkania, gdzie w przygotowanym na to salonie, zastawiony obiad na osób 60, w ciągu którego przy odgłosie muzyki, spełniono toasty za zdrowie Najiaśniejszego PANA i JW. Administratora Dyecezji tutejszej.

Miesiącem wprzódy, młoda familia *Starozakonnych* złożona z Ojca, Matki i 2ch Synów, przybrawszy nazwisko *Siewierskich*, przystąpiła do Ołtarza NAJWYŻSZEGO, ażeby, otrzymać z rąk młodego Pasterza dar *Chrztu* Sgo. Dzięki Ci Kapłanie! dzięki Ci, imieniem przytomnych, za wspieranie swemi radami wątłych kroków, dzieci powróconych na łono BOGA. Jeśliś widział wyrytą radość na obliczu Krewnych i Przyiaciół, którzy wraz z tobą szlachetną zabawę w dziedzinie twych Przodków odbytą dzielili, pomnij na to o ile nagroda twych usiłowań będzie ocenioną tam, gdzie ANIOŁ w księdze wieczności, złotym rylcem piękne czyny kreśli. Adolf de *Lebrun*, Obywatel Gubernji Kieleckiej.

Z Piotrkowa. — Podobało się OPATRZNOŚCI zesłać na mnie ciężką chorobę artrytyczną, która później rozszerzyła się, pociągaiąc za sobą wszystkie szkodliwe skutki. Szukałem pomocy lekarskiej, ale naprożno: choroba moia wzmagała się ciągle, i byłem nią złożony przez 5 miesięcy. Pierwsze 2 miesiące znosiłem cierpliwie moie boleści, i bez opuszczania się pełniłem włożone na mnie obowiązki. Lecz choroba moia powiększała się codzień, pozbawiła mnie sił i byłem przymuszony zaiąć łóżko, zaprzestać moiej czynności. Położenie moie było przykre: znajduiąc się przez krótki czas w mieście *Piotrkowie*, nie mogłem zwrócie na siebie uwagi moiej Zwierzchności, i nie miałem nikogo, ktoby mógł zaiąć się moiem położeniem, podać rękę pomocy i wlać uzdrawiaiący balsam w serce cierpiącego. Nie widziałem innego końca moim cierpieniom iak *śmierć, lub zostać na zawsze kaleką i stracić posadę.* BÓG miłosierny usłyszał modlitwy moiej rodziny i zesłał mi wybawiciela. W tenczas kiedy choroba moia doszła największego niebezpieczeństwa, ucieklem się do W. *Grunau*. Lekarza wolno-praktykuiącego w mieście *Piotrkowie*. Ten Mąż szanowny zaiął się mną z całą troskliwością i przy znaiomości sztuki lekarskiej, przy niezmordowanem o mnie staraniu, wrócił mi dawne zdrowie. Wszedłem nanowo w obręb czynności, nanowo powróciłem w objęcia moiej rodziny, Tobie winien iestem to szczęście szanowny Mężu. W obliczu całej ludzkości przyjmij odemnie i moiej Familji najżywszą wdzięczność, którą czuć będę za grobem. *Lowkiew* Radca honorowy, Profesor Gimn: Gub: w Piotrkowie.

Z Petersburga. — Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Woiennym Gubernatorze Jarosławskim, Radca Kollegjalny Alexander *Krysiński*, Najłaskawiej mianowany został Radcą Stanu. — Zima iest ustaloną.

W *Wilnie* wyszedł z druku oddział 3ci dzieł scenicznych Jana *Aśnikowskiego*, Artysty dramat:; zawiera: *Saraceni*, Drama w 5ciu aktach, tłumaczona z niemiec:, (oryginał francuzki *Diumasa*), i *Miłość w narożnym domu*, Kom: w 2ch aktach z niemieckiego *Kosmara*.

Na zakończenie targów roku 1841 zakupiono w *Gdańsku* 400 łasztów pszenicy *polskiej*, na dostawę w *Maiu* lub *Czerwcu* po cenie 550 zł. pruskich za łaszt. I w tem mieście zima dopiero teraz zawitała. W roku upłynionym wyexpedjowano z *Gdańska* okrętami 53,013 łasztów rozmaitego zboża (samej pszenicy 40,311 łasz:). Pozostało zaś na placu 14,002 łasz: rozmaitego zboża, (samej pszenicy 10,612 łasz:). Oprócz tego wyexpedjowano 56,495 beczek i worków mąki, i 1847 beczek sucharów.

Anglja. — W *Liwerpolu* 5ciu Katolików przeszło na religję anglikańską. — Podług wiadomości z *Bogoty*, Minister spraw zagran: w *Nowej Granadzie* przyiął pośrednictwo Posła angiels: dla załatwienia tameczney wojny domowej. — Listy Kapitana *Trotter* o wyprawie na rzece *Niger*, zbiiaią wiadomości udzielone przez gazetę *Czas* o nadzwyczajnej śmiertelności między ludnością tejże wyprawy; ogółem z 330 osób, umarło tylko 18. Rzeka w wielu miejscach okazała głębokość stop 24, tak, iż iest spławną nawet dla większych statków kupieckich. Kapitan *Trotter* z 2ma tamecznemi Xiążętami zawarł układy o zniesienie handlu niewolnikami. — Spodziewano się, iż wyprawa w Grudniu po ukończeniu swoiej missji, wróci do *Sierry Leony*. — Papiezki Pod Sekretarz Stanu X. *Cappacini* (Kapeczyni) udaiący się

do *Lisbony*, 23go z. m. przedstawiony był Hrabiemu *Aberdeen* przez Posła *Portugals:* Barona *Monkorwo*. — Niedawno zawinął do *Londynu* statek handlowy ang: przybyły z *Chin;* ludność onego składa się z 150 indyjskich *Laskarów*, *Malajczyków*, *Persów i Chińczyków*. — Przed kilką dniami londyńska komora celna wstrzymała i skonfiskowała transport machin ang: wysłany zagranicę. — Do *Nassau* stolicy iednej z wysp *Bakamy*, zawinął 9go Listop: bryg *Kreol*, wysłany z *Ryszmond* do *Nowego Orleanu*. Znajdujący się na nim niewolnicy w liczbie 150, wznieciwszy rokosz, a zraniwszy Kapitana i osadę, zmusili znajduiącego się na statku Szypra, aby z niemi popłynął do *Nassau*. Jednemu z podróżnych ucięli głowę, a kadłub wrzucili w morze. W *Nassau* hersztów rokoszu uwięziono, innym Murzynom darowano wolność. — W pierwszy dzień święta Bożego Narodzenia, było w *Londynie* aż 6 pożarów.

Belgja. — Hrabia *Lehon* wyiechał z powrotem na Poselstwo do *Paryża*.

Francja. — Izba Deputowanych 29go i 30go z. m. zajmowała się obieraniem Sekretarzy. — *Monitor paryzki* potwierdza wiadomość, iż Jenerał *Bugeaud* (Biużo) zostaie w *Afryce*, ponieważ iego obecność iest konieczną na iednym z tamecznych punktów. Dodaią ieszcze, że Gubernator ieneralny nie wiedział o missji swego zastępcy Jenerała *Rumigny* (Rumini), póki tenże nie przybył do *Algieru*, i bardzo był zdziwiony że nie wezwano iego rady względem tak ważnego wyboru. — Jenerał *Biużo* w rozkazie dziennym do armji, przyrzeka żołnierzom wysłużonym pierwszeństwo przed osadnikami cywilnemi, w razie gdyby chcieli w Afryce pozostać. — Dzienniki opozycyjne obliczaią iż między Deputowanemi którzy teraz głosowali za Panem *Sauzet* (Soze), znajdowało się 93 urzędników. — Dziennik *Prawo* donosi: W skutek nowych zeznań osadzonych, aresztowano niemiec: Szewca, nazwiskiem *Bauer*, w którego mieszkaniu znaleziono 300 exemplarzy zakazanego pisma w języku niemieckim i francuz:; oraz bardzo rozgałęzioną korrespondencję między tajnemi towarzystwami. — 30go z. m. głoszono o odwołaniu Pana *Salvandy*. — X. *Montblanc* (Mąblank) Arcy-Biskup w *Tur*, rozstał się z tym światem. — Spodziewane ułaskawienie dla delikwentów politycznych, dotychczas nie zostało ogłoszone. — Z powodu Nowego Roku, Arcy-Biskup paryzki i Duchowieństwo, mieli złożyć Królowi najpierwsze powinszowanie; wieczorem 31go Grudnia, Damy, Ciało dyplomatyczne i Rada Stanu; nazaiutrz Deputacje Izb i inne. Poseł Sardyński Margrabia *Brignoles* (Bryniol), miał przemówić w imieniu dyplomatycznego ciała.

Hiszpanja. — Prezes Ministrów P. *Gonzalez* 21go z. m. ostatecznie zawiadomił Pana *Salvandy*, iż swoie listy wierzytelne ma złożyć Reientowi a nie Królowej. Poselstwo francuz: przysposabia się do odjazdu. Maią tylko nadzieię, iż P. *Olozaga* ten spór załatwi. — Pod *Terradal* pojmano Karlistowskiego gerylasa Don Karola *Bosz*, który dotychczas ieszcze niepokoił tameczne okolice.

Niemcy. — 1go Grud: r. 1840 liczono w *Saxonji* 1,706,276 ludności, a mianowicie: 1,674,310 Ewangelików, 1855 Reformowanych, 29,104 Katolików, 139 osób wyznania greckiego i 868 Izraelitów. — Stany *Węgierskie* zamyślaią znieść w kodexie kryminalnym *karę śmierci*, iakoteż karę cielesną, tak zwaną *kiie;* spodziewaią się w tej mierze Królewskiego potwierdzenia.

Rozmaitości. — Miła Żona napisała do swego nieobecnego Męża: »Piszę do ciebie, bo nie mam nic do czynienia i kończę list, bo niewiem co pisać." — Turek *Nasireddin*, którego zwykle zwano wesołym *Kodischah*, kupił dnia pewnego ryby; lecz tylko same małe kazał na stół zastawić, a sobie zachował resztę. Syn iego postrzegłszy to, podczas obiadu przyłożył do ucha iedną rybę. »Co robisz", pyta się *Kodischah*? »Pytam się, rzecze, iak się miewa prorok *Jonasz* w brzuchu wieloryba, a rybka mi odpowiada: My małe rybki tego ieszcze nie wiemy, ale zapewne to wiedzą nasze starsze siostrzyczki, które Ojciec sobie na bok odłożył." Pewny chłop darował temuż *Kodischemu* zaiąca, a ten za to zaprosił go na obiad. Po nieiakim czasie przybyło ieszcze

więcej gości na obiad do *Kodischy*. »Co wy za jedni”, zapytał się ich? »Jesteśmy sąsiadami chłopa, który ci darował zaiąca.” *Kodischah* przyiął ich otwarcie, kazał zastawić duży stół i postawić misę napełnioną wodą. »Co to znaczy”, pytaią się goście, a gospodarz spokojnie rzecze: »oto woda, w której zaiąc był gotowany.” — *Zdarzenie prawdziwe.* Razu pewnego nadszedł stary Wieśniak o kiiu chwieiącym się krokiem do bramy stołecznego miasta. Pisarz rogatkowy postrzegłszy go spytał: »zkąd idziesz stary?” ze wsi odrzekł Starzec, a dokąd? tu do miasta, a cóż masz za interes w mieście? chcę, rzecze Starzec, przed Rządem oskarżyć mego starszego Syna. A to za co? Oto widzisz Pan, przed kilką laty oddałem cały mój dobytek moim 6ciu synom, najstarszy któremu dostała się największa część w polach, łąkach i ogrodach, umówiwszy się z innemi, miał mnie do śmierci żywić i pielęgnować; ale teraz nie chce tego uczynić, a u innych dzieci także nic doprosić się nie mogę, otóż chcę Rządu prosić o sprawiedliwość. Ha! niegodziwcy zawołał Pisarz, a wieleż masz lat staruszku? miły Boże mam 83 lata! O! ieżeli tak staruszku to źle, wszak wiesz że w piśmie Stem stoi wyraźnie napisane, że nasz wiek trwać będzie lat 80, otóż widzisz że iuż 3 lata za długo żyiesz. Starzec spojrzał boiaźliwie na Pisarza, potrząsnął głową i rzekł: Jeżeli tak, to nie mam po co udawać się do Rządu, i najlepiej uczynię gdy wrócę zkąd przyszedłem, wszak i tak niedługo BÓG miłosierny zabierze mnie do siebie. Usiadł na kamieniu przy bramie ażeby odpocząć, i otarł zroszone łzami oczy, odpocząwszy, odszedł. I tak się stało: Starca niedługo BÓG zabrał do swoiej chwały, ale najstarszy Syn co niedziela na tymże kamieniu żebrał chleba. Dzięki cywilizacji, stało się to 30 lat temu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Offenberg Jenerał Lejt: z Krasnostawu; Bilczyński Walerjan Doktor Med: z Piotrkowa; Swiatski Koleg: Radca Kurjerem z Petersburga; Smoleński Stani: Oby: z Mchowa; Lasocki Aug: Oby: z Czarnowa; Dąbrowski Jós: Dzie: z Dębego; Zieleniewski Felic: Dzie: z Łukowek; Woliński Jul: Dzie: z Kodnia; Komirowski Jul: Dzie: z Drwalewa; Rostkowski Józ: Dzie: z Zachorzewa: Lewiński Aug: Oby: z Regnowa; Gaszyński Walerz Dzie: z Pamiętny; Makomaski Hip: Dzie: z Kiełbowa; Łuszczewski Anto: Dzie: z Żelazny; Skarzyński Jul: Dzie: z Morzyc; Morzycki Piotr Dzie: z Studzieńca.

DONIESIENIA.

W dniu 2/14 Stycznia 1842 o godzinie 10tej z rana sprzedaną zostanie NIERUCHOMOŚĆ Nr 1003, wraz z Browarem i Rekwizytami do niego przynależnemi, w Warszawie przy ulicy Krochmalnej położona, sprze-

daż ta odbędzie się w Trybunale Cywil: Gub: Mazow:; opis iej wraz z warunkami przejrzany być może w Kancellarji Trybunału, iako też u Wysockiego Adwokata w Warszawie pod Nr 268, przy ulicy Freta mieszkaiącego, tą sprzedażą dyryguiącego.

Uwiadamia się Szanowne Damy, iż przy ulicy Elektoralnej w domu P. Łukaszewicza Nr 754, gdzie Apteka, na 2m piątrze od tyłu, udzielane będą lekcje KROJU Sukien Damskich, nie tylko teorycznie ale i praktycznie, tak dalece że każda Suknia bez przymierzenia iak najdokładniej leżyć będzie, i w przeciągu iednego miesiąca nauczyć się może każda Osoba choćby najmniejszej wyobraźni o tem nie miała. Cena za naukę złp. 25; przytem przyjmuią się do roboty Suknie, Szlafroki i Salopy za umiarkowaną cenę.

DOM

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3045 położony, sprzedanym zostanie w d. 2/14 Stycznia r. 1842 o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym Iszej Instan: Gubernji Mazowieckiej odbyć się maiącą, pod korzystnemi warunkami; o których dowiedzieć się można u Patrona Zygmunta Krysińskiego w Warszawie pod Nr 550, przy ulicy Długiej mieszkaiącego. Licytacja zacznie się od summy 525 Rubli.

Zgubione zostały KUPONY od Listu Zastawnego Lit: B. Nr 154,294; ostrzega się zatem, aby takowe nikt nienabywał, naraziłby się na proces z prawym samego listu zastawnego posiadaczem. Znalazca Kuponów wyżej wymienionych lub ten któryby takowe dostrzegł w obiegu, raczy dać wiadomość do Dyrekcji Główney, i do Handlu JP. Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej, gdzie otrzyma 50 zł: nagrody, kiedy takową żądać będzie. Kossów dnia 4 Stycznia 1842 r. J. P.



OGRÓD spacerowy i fruktowy, tak zwany Czdrny, przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, do którego wjazd od ulicy Franciszkańskiej z iedney, a od ulicy Bonifraterskiej z drugiej strony, wraz MIESZKANIEM i KRĘGIELNIĄ; tudzież LOKAL w tejże Posesji od frontu, z trzech Pokoi złożony, ze Stajnią i Wozownią, lub bez takowych, iest do wydzierżawienia od Wielkiej-Nocy 1842 r. Wiadomość u Właściciela pod tymże Nrem.

W dalszym ciągu sprzedaży Ruchomości niegdy Piotra Komierowskiego, odbędzie się w dniu 12 (24) Stycznia r. 1842, w domu przy ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej pod Nr 1346, w mieszkaniu JW. Marcina Krzymuskiego, o godz: 11tej z rana, Licytacja OBRAZÓW olejno-malowanych, różnej wielkości i pęzla znakomitych Artystów; między temi oryginał Obrazu przedstawiaiącego Świętego PAWŁA z uczniami; które to Obrazy każdodziennie od go: 11tej do 2ej po południu w powyżoznaczonem miejscu obejrzane być mogą. O czem interesowanych Znawców i Amatorów zawiadamia się.— *J. Noskowski* K.K.Z.G.M.



SPRZEDAŻ OWIEC.— D. 28 b. m. odbędzie się w Helbendorfie, obok miasta Opole, w Szlązku, publiczna sprzedaż takBARANÓW obskakuiących, iakoteż MACIOR do chowu zdatnych, z najcelniejszej rassy, wysoko poprawnej, czysto hiszpa: Owczarni. Zaręcza się kupuiącym za wszelkie ułomności dziedziczne tych Owiec. Zakończenie nastąpi o go: 2ej po południu.



Ktoby sobie życzył przyjąć MAMKĘ do karmienia Dziecięcia; niech raczy zgłosić się do Akuszerki, mieszkaiącej przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1396, w domu Pani Sommérowej.

Są do wynajęcia DOMIMA świeże, i w rozmaitych kolorach, za pomierną cenę, w domu W. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej Nr 484, w Magazynie STROJÓW; wejście przez Handel Win. W tymże Magazynie potrzebne są PANNY do roboty.



W dniu onegdajszym wieczorem w Kawiarni przy ulicy Podwal wprost Pałacu Dyzmańskich, zamienione zostały przez omyłkę PŁASZCZE granatowe: uprasza się więc posiadacza cudzego Płaszcza, o zostawienie swego adresu w tejże Kawiarni.



Złp. 6,000 w nowych Listach Zastawnych T. K. Z. są do umieszczenia na pewną hypotekę domu murowanego w Warszawie; bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

POKOIK z opałem dla Kawalera, przy Gospodarstwie bezdzietnem, iest do wynaięcia. Wiadomość pod Nr 103, przy ulicy Piwnej na 1m piątrze.

FORTEPJAN całkiem nowy, z mechaniką angielską, na sposób Pleieloski, z fabryki Bucholtza, iest do sprzedania pod Nr 473 lit: B. Wiadomość u Rządcy domu.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Po sprawdzeniu prośby Starozakon: Cyrli Nutowej Pander pod Nr 2191 zamieszkałej, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego familijnego Przesiedlenia, wzywa więc każdego, ktoby ie posiadał, lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym złożył; ostrzegaiąc przytem, iż zagubione Przesiedlenie umorzone zostało, a ztąd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mogło. Prezydent *Graybner*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.



Uwiadomienie z Fabryki Machin rolniczo-Gospodarskich, w Warszawie przy ulicy Okopowej pod Nr 2492 Lit: C. w dawnem Laboratorjum Wojskowem exystuiącej; w fabryce tej przez Sukcessorów niegdyś Jana Zakrzewskiego Mechanika prowadzonej, dostać można każdego czasu wszelkich wyrobów tego rodzaiu

gotowych, iak niemniej WAG decimalnych czyli frachtowych, MACHINEK do skrobania kartofli na kuchnią, PRASS do wyciskania soku z buraków na cukier, MŁOCKARNI, SIECZKARNI o 2ch nożach, MŁYNKÓW przenośnych do czyszczenia zboża po zł. 90, ŻARN ręcznych do mielenia zboża i do robienia kaszy; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki na rozmaite wyroby po cenach umiarkowanych, o czym Szanownych Obywateli zawiadamia się. *B. Zakrzewski*



PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub do sprzedania; oraz FUTRO nowe do sprzedania po Nr 262, przy ulicy Freta, na pierszem piątrze od frontu.

FRANCUZ RODOWITY (maiący pozwolenie), Nauczyciel ięzyka Francuzkiego, życzy sobie przyiąć do wspólnego mieszkania KAWALERA, któryby oprócz Konwersacji, mógł mieć opał i usługę. Przytem Osoby życzące pobierać LEKCJE prywatne ięzyka Francuzkiego, raczą zgłosić się do Składu Papieru Pana Magnuny przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 377, w domu W. Malcza.

W Razurze przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1318, przysposobiono znaczny zapas PIJAWEK, które się stawiaią i sprzedaią po miernej cenie.



SPRZEDAŻ BARANÓW.

Na Dobrach Ekkersdorf przy Glae w Szląsku, stoi od 1go Stycznia 1842 r., partja po większej części 2ch albo 3ch rocznych Baranów do chowania na sprzedaż; trzoda iest od wszelkiej dziedzicznej choroby wolną. O bliższych kondycjach Ekonom de Veit w Ekkersdorfie, potrzebną wiadomość udzieli. — Hrabiego Ant: Magnie ekonomiczna Dyrekcja. *Petzoldt.*

Niżej podpisany, zamieszkały w Zaieździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej, ma zaszczyt polecić się Szan: Publiczności, ZAPRAWIANIEM OBUWIA chroniącego od wilgoci i wszelkich słabości z tego powodu wynikaiących, po cenie naiumiarkowańszej, zaręczaiąc za dobroć i wytrwałość; do czego użyte być mogą Obuwia nowe i stare; chcący prawdy dociec, zechce przez kilka godzin trzymać w wodzie, a przekona się, że takowe nie przemoknie. Zaprawa Obuwia w 24 godzin uskuteczniasię. Od zaprawienia Obuwia Męzkiego zł. 1, Żeńskiego gr. 20, Dziecinnego gr. 15. Można także dostać Massy gotowej, chcąc sobie samemu obuwie zaprawić. Również wyrabia PODESZWY Flanelowe z tąż samą co i obuwie własnością, nietylko nie przepuszczaią wilgoci, owszem nogę w cieple i suchości utrzymuią i zapobiegaią fluxji, bólu zębów, romatyzmu, i t. p. Za parę Podeszew Męzkich zł. 1 gr. 10, Żeńskich zł. 1, Dziecinnych gr. 20. Spodziewam się, iż Prześw: Publiczność swoiemi względami zaszczycić mnie raczy, zwłaszcza zaręczaiąc, że każdy zadowolonym zostanie, przekonawszy się, iż nietylko nogę w cieplę, lecz wielce do ulepszenia zdrowia skutkować będą. *S. J. Bloch.*



FORTEPJANY nowe mahoniowe, o pół 7mej oktawy, z mechaniką Erarda, są do wynaięcia lub sprzedania. Wiadomość pod Nr 2247 Lit: C. przy ulicy Gęsiej, na dole w podwórzu po prawej ręce.

Odjeżdżając z Warszawy do Kałuszyna dnia 30 (18) Grudnia r. z., zgubiono EXPEDYCJĄ pod adresem „do Rudki”. Zawierała ona LISTY, KONTRAKT obowiązkowy i PATENT na Leśnictwo Ferdynanda Tauscher. Łaskawy Znalazca niech raczy odnieść do Rządcy Domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9 za przyzwoitą nagrodą, ieżeli ią przyiąć zechce.

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder.— Podaie do wiadomości, iż w dniu 30 Grudnia 1841/11 Stycznia 1842 r., o godz: 12 w południe to iest we Wtorek, odbywać się będzie Licytacja w Kancellarji Łazienek Królewskich, na sprzedaż Bryk następuiących, a mianowicie: 1) Bryki z fabryki Petersburgskiej z Budą skórzanną na Żelaznych osiach o 2ch ressorach, poczynaiąc od kwoty złp. 100. 2) Bryki Feld-Jegierskiej niekrytej, na żelaznych osiach wyplatanej, równie o 2ch ressorach; poczynaiąc od złp. 40. 3) i Telegi rossyjskiej krytej, na drewnianych osiach, od złp. 30. — Pułkownik *Abramowicz.*



Właściciel SUMMY 20 do 30,000 zł., życzy takową wypożyczyć na pierwszą hypotekę iakiego domu, położonego przy iednej z ulic pryncypalnych, pod warunkiem MIESZKANIA w tymże domu. Interesenci zechcą zgłosić się w Hotelu Polskim pod Nr 19ty, przy ulicy Długiej.

Dla przyniesienia ulgi w słabościach zębowych iestem w domu z rana od godziny 7mej, aż do 6 w wieczor, w południe między godziną 12tą a 2gą, wykonywam bezpłatnie operacje zębowe.—Aprobowany Dentysta C. F. Lebrecht przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477 Lit: A. w domu Pana Bok.

☞ Powróciwszy do Warszawy, mam zaszczyt uwiadomić Szanowne Interesentki, iż przez dwa miesiące wykładać będę WYŻSZĄ NAUKĘ KROJU wszelkich ubiorów damskich. Osoby chęć maiące korzystania z takowej, raczą zgłosić się do mnie pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej, przy Kościele Ewangielickim, codziennie po południu. Kurs całej Nauki, iest przez dni 15. *T. Hirosz*, Nauczycielka.

TRZY WOZY TRANSPORTOWE do okowity, mogące zarazem służyć do PRZEWOZENIA PIWA, do-

brze zbudowane i prawie nowe, są do sprzedania. Obejrzeć takowe można przy ulicy Leszno pod Nr 721 wprost Kościoła Karmelitów; Bliższa wiadomość tamże na 2em piątrze.

PŁASZCZ SUKIENNY, CAŁY SZOPAMI PODSZYTY, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2242, na 2giem piątrze od frontu.



FUTRO Elki, pokryte suknem iasno-szaraczkowem, ieszcze nieużywane, iest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 Li: E. na 1szem piątrze, u Służącego Józefa.

Kto potrzebuie PIASKU wiślanego do fabryk na r. b. w dużej lub małej ilości na sążnie lub fury, z odstawą lub bez odstawy, zechce zgłosić się na Nowy Świat pod Nr 1256, od frontu po prawej stronie na dole, dla zawarcia umowy, która w tych czasach dla potrzebuiącego będzie korzystniejszą niż na wiosnę. — Pod tymże Nrem są do zbycia RUCHOMOŚCI służące do założenia Kawiarni, oraz REKWIZYTY do Kuchni angielskiej.

Dla przybyłych na Karnawał, iest do wynajęcia za pomierną cenę POMIESZKANIE z MEBLAMI, złożone z 3ch Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni, w domu przy ulicy Nowolipki Nr 2376, na 1szem piątrze od ulicy.



LICYTACJE iutro. Przy ulicy Nowy Świat Nr 1274, Meble, Obrazy, Sprzęty. Przy uli: Gnojnej Nr 976, Meble. Poiutrze na Placu za Żelazną Bramą, Meble, Warsztaty Tokarskie. Przy ulicy Elektoralnej Nr 792, Meble.

SZOPY nowe do sprzedania pod Nr 24, przy ulicy Śgo Jańskiej, w Handlu Kramarszczyzny.

DOWÓD Banku Polskiego na zastawione kosztowności za Nrem 12 684, wydany na imie Dawida Poznera zagubionym został; ostrzega się przeto, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż iuż środki zaradcze przedsięwzięte zostały.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Zofji Gierczyńskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Katarzyny Kopycińskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.



W dniu 7 b. m. około godziny 5 z południa, zginał PIESEK czarny, nie młody, przy ulicy Senatorskiej. Kto go odprowadzi pod Nr 1348, na rogu ulic Mazowieckiej i Królewskiej, do Adelta, otrzyma nagrody zł. 20.



D. 8 b. m. z domu Pani Juszkiewiczowej przy ulicy Leszno Nr 670, zginął młody PIES, z gatunku kudlów czarny, pod brzuchem żółty. Kto go odprowadzi do Stróża tegoż domu, otrzyma zł. 12 nagrody. Przetrzymuiący zaś, iako nieprawny posiadacz, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.



SUKA z gatunku Szpiców, zupełnie biała, na lewem uchu ma plamkę żółtą małą, rok maiąca, własnością będąca Wo Kanonika Gierwatowskiego, zamieszkałego pod Nr 84, przy ulicy Kanonja. Znalazca raczy ią oddać pod powyższy Numer, za stosownem wynagrodzeniem.



Dnia 6 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku Wyżełków angielskich, biała, maiąca uszki, iedno oko i plamę na ogonie kasztanowate. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do domu pod Nr 2322 przy ulicy Dzikiej, na pierwsze piątro, za stosowną nagrodą.



WYŻLICA kasztanowata z strzałką białą pod piersiami, ogon niedawno obcięty 5 kwartałów stara, zginęła dnia 2 b. m. Kto takową odda, lub o niej da znać pod 1398 przy uli Marszałkowskiej, otrzyma zł. 18 nagrody.



W dniu 6 Stycznia b. r. zginęła SUCZKA mała kudłata, popielata, podobna do Małpki. Ktoby takową znalazł, i do domu przy ulicy Miodowej Nr 481 przyprowadził, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro Koncert JP. *Serwe.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Wstręt do Małżeństwa.* 9 raz *Piotr i Paweł.*

Dziś ostatni raz Akrobaci w Ujeżdżalni Prymasowskiej.

Dziś w Krolikarni, familja Panien *Noires* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PĄCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOJÓW, za cenę umiarkowaną, przy rychłej usłudze. *J. Berty.*

Dziś po południu na Wiejskiej Kawie, grać i śpiewać będą Panny *Prejs*; a wieczorem w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie, wykona oraz tańce węgierskie i hiszpańskie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera, przy ulicy Kra:-Przed:, Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż dziś danym będzie BAL PRZYJACIELSKI przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6: na którym dobrana Muzyka, rzęsisto oswiecone Sale, wieczor ten uprzyiemnią.